

POSTANOWIENIE

Dnia 14 grudnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki

w sprawie **P. P.**

skazanego z art. 279 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 14 grudnia 2023 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 21 lutego 2023 r., sygn. akt X Ka 1049/21,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy-Żoliborza w Warszawie

z dnia 1 października 2021 r., sygn. akt IV K 189/20,

postanowił:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. I. D. (K. w W.), jako obrońcy skazanego wyznaczonemu z urzędu, kwotę 885,60 (słownie osiemset osiemdziesiąt pięć 60/100) złotych, obejmującą już należny podatek VAT, za sporządzenie i wniesienie kasacji;**
- 3. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

JK

UZASADNIENIE

Kasację od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 21 lutego 2023 r., sygn. akt X Ka 1049/21, utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy-Żoliborza w Warszawie z dnia 1 października 2021 r., sygn. akt IV K 189/20, wniósł obrońca P. P.. Zarzucił mu:

„rażące naruszenie przepisów prawa procesowego nie tylko mogące, ale mające wprost istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia:

1. tj. przepisów art. 442 § 3 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i 410 k.p.k. poprzez wadliwe i nieprawidłowe przeprowadzenie kontroli instancyjnej oraz nienależyte, nierzetelne i pozbawione wnikliwej analizy rozważenie przez Sąd odwoławczy zarzutów apelacji wywiedzionej przez obrońcę oskarżonego W. S. i nie dość wnikliwe i wyczerpujące ustosunkowanie się do argumentacji zawartej w jej uzasadnieniu, co skutkowało niezasadną aprobatą ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji i w konsekwencji przyjęcie za własną ocenę materiału dowodowego ustalonego a będącego podstawą wyrokowania w skarżonym zakresie, które w ocenie obrony zostały wadliwie uznane za identyczne co do ilości, rodzaju, wzajemnych powiązań i zrównane w ocenie Sądu *meriti*, w szczególności:

a) poprzez dokonanie oceny dowodów z zeznań pokrzywdzonych oraz wyjaśnień oskarżonego wbrew zasadom wyrażonym w przepisie art. 7 k.p.k.,

1. poprzez nieoparcie wyroku na całokształcie okoliczności ujawnionych w toku procesu karnego;
2. poprzez nierozważenie i nieustosunkowanie się przez Sąd odwoławczy do wszystkich zarzutów i wniosków zawartych w apelacji obrońcy oskarżonego, w tym w szczególności stawianych w apelacji zarzutów obrazy przepisów postępowania polegających na naruszeniu prawa oskarżonego do obrony w sytuacji utraty przez oskarżonego zaufania do wyznaczonego mu obrońcy;
3. która to ww. obraza przepisów postępowania doprowadziła do błędnych ustaleń faktycznych a przyjętych za podstawę skarżonego orzeczenia i w konsekwencji uznanie, iż W. S. swoim zachowaniem we wskazanych w akcie oskarżenia cezurach czasowych wypełnił ustawowe znamiona czynu zabronionego stypizowanego w przepisie art. 207 § 1 k.k. i utrzymał jego skazanie w mocy”.

W konkluzji skarżący wniósł o:

1. zmianę orzeczenia Sądu odwoławczego w skarżonym zakresie i uniewinnienie P. P. od zarzucanego mu czynu;
2. ewentualnie uchylenie skarżonego orzeczenia Sądu odwoławczego i utrzymanie nim w mocy wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy-Żoliborza w Warszawie w skarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania temu Sądowi jako sądowi I instancji;
3. orzeczenie na rzecz obrońcy z urzędu wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną z urzędu w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych, które nie zostało opłacone ani w części, ani w całości.

W odpowiedzi na tę kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy stwierdził, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna.

Rozpocząć należy od zwrócenia uwagi, że należy oczekiwać większej staranności w formułowaniu zarzutów przez obrońcę. W przywołanych na wstępie *in extenso* zarzutach rozpatrywanej kasacji jej autor dwukrotnie wskazał na „oskarżonego W. S. ”, choć kasacja dotyczy skazanego P. P.. Ponadto mowa jest o pokrzywdzonych, gdy w prawomocnie zakończonym procesie skazanemu przypisano czyn na szkodę jednego pokrzywdzonego i nie chodziło przy tym, jak wskazuje obrońca w zarzutach kasacji, o przestępstwo z art. 207 § 1 k.k., lecz występki z art. 279 § 1 k.k. Uprawnionym jawi się więc wniosek, że zarzuty te zaczerpnięte są ze środka zaskarżenia wniesionego w innej sprawie.

Odczytanie jednak tej kasacji z uwzględnieniem również jej uzasadnienia (art. 118 § 1 k.p.k.) pozwala na stwierdzenie, że w skardze tej kwestionuje się kontrolę odwoławczą w zakresie wniosków oskarżonego o zmianę ówczesnego obrońcy z urzędu oraz co do oddalenia wniosków dowodowych o przesłuchanie wymienionych świadków w związku z przyjęciem, że dowodów tych nie da się przeprowadzić. Skarżący zakwestionował również ocenę przeprowadzonych dowodów z zeznań świadków i wyjaśnień oskarżonego, akcentując tu, że popiera przywołane w apelacji poglądy doktryny i orzecznictwa w zakresie tematyki pomówienia ze strony osób chcących uzyskać niższy wymiar kary, co

proceedzi ostatecznie obrońcę do stwierdzenia, że w okolicznościach sprawy nie można wnioskować o sprawstwie oskarżonego.

Ogólnikowy i polemiczny zarazem charakter tych uwag skutkuje tym, że Sąd Najwyższy w zwięzły sposób odniesie się do nich.

W zakresie wadliwej jakoby kontroli instancyjnej co do wniosków oskarżonego o zmianę wyznaczonego mu ówczesnie obrońcy z urzędu wskazać trzeba, że w apelacji obrońcy kwestionowano decyzję o nieuwzględnieniu wniosków oskarżonego o zmianę obrońcy z urzędu, które były uzasadniane brakiem możliwości spotkania z tym obrońcą oraz zaniechaniem przez niego wizyty w jednostce penitencjarnej, w której przebywał oskarżony celem ustalenia linii obrony i wniosków dowodowych. Rzecz w tym, że do tej kwestii odniósł się już Sąd odwoławczy zwracając uwagę na roszczeniową postawę oskarżonego i subiektywną ocenę sposobu prowadzenia obrony przez obrońcę z urzędu. Co kluczowe, Sąd odwoławczy w kontekście omawianych zastrzeżeń, że obrońca z urzędu nie stawiał się na widzeniu z oskarżonym w jednostce penitencjarnej dostrzegł, iż proces toczył się w dobie pandemii COVID-19, w związku z czym ograniczone były bezpośrednie kontakty również z osobami pozbawionymi wolności. Sąd ten podkreślił przy tym, że Sąd Rejonowy na bieżąco kontrolował sposób wykonywania swoich obowiązków przez obrońcę z urzędu i nie dostrzegł w tym zakresie żadnych zaniedbań. Wreszcie Sąd odwoławczy stwierdził, że na rozprawie obrońca z urzędu miał bezpośredni kontakt z doprowadzanym na to forum oskarżonym. Te wywody Sądu odwoławczego w kasacji pomija się. Akcentowane zaś w tej skardze okoliczności, które także przywołał Sąd odwoławczy, w postaci aktywności samego oskarżonego w toku prowadzonego postępowania sądowego, jak i sprawności oskarżonego w prowadzeniu własnej obrony, w tym w szczególności w zakresie formułowanych przez niego wniosków dowodowych, stanowiły dla Sądu jedynie dodatkowy, a nie wyłączny, argument przemawiający przeciwko twierdzeniom obrony w omawianym zakresie. Trafna w efekcie jest konstatacja Sądu odwoławczego, że brak jest wystarczających podstaw do uznania, iż poprzez nieuwzględnienie wniosku o zmianę obrońcy z urzędu, zostało naruszone prawo P. P. do obrony, a to z kolei miało by mieć wpływ na treść wyroku. Uwagi kasacji tej oceny zmienić nie mogą. Nie jest wszak tak, że twierdzenia oskarżonego o utracie zaufania do wyznaczonego mu z urzędu obrońcy automatycznie oznaczają konieczność jego zmiany przez organ.

Co do zastrzeżeń skarżącego w zakresie oddalenia wniosków dowodowych o przesłuchanie świadków z uwagi na brak możliwości przeprowadzenia tych dowodów dostrzec trzeba, że w uzasadnieniu Sądu odwoławczego wskazano już, że w sprawie

możliwe okazało się jedynie przesłuchanie świadka M. N. Nie powiodło się z kolei – pomimo wyczerpania wszystkich możliwości w tym zakresie, także wskazywanych przez obronę - przesłuchanie świadków M. Z. i Ł. S. Osoby te są bowiem od lat poszukiwane listami gończymi do odbycia kar pozbawienia wolności. Wywody te całkowicie pomija się w kasacji, wskazując, że nie wyczerpano wszystkich możliwości w omawianym zakresie, choć obrońca nie precyzuje już, jakie to konkretnie czynności można było jeszcze przeprowadzić celem doprowadzenia do przesłuchania wskazanych wcześniej świadków. Uwagi obrońcy potraktować więc trzeba jako nieuzasadnioną polemikę.

Obronca wskazuje dalej, że ci nieprzesłuchani świadkowie mieli mieć wiedzę pozwalającą zweryfikować zeznania Ł. C. i P. R. , obciążających skazanego, a skoro nie doszło do przesłuchania tych świadków, to nie można za w pełni wiarygodne uznać zeznań Ł. C. i P. R. a odmówić wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego. Rzecz w tym, że takie wnioskowanie obrońcy nie jest uprawnione. Po pierwsze, to sąd karny ocenia wiarygodność przeprowadzonych w sprawie dowodów w oparciu o kryteria wymienione w art. 7 k.p.k. Dokonanej w rozpatrywanej sprawie oceny dowodów skarżącemu nie udało się zaś skutecznie podważyć. Po wtóre, nie sposób przyjmować trafności bądź nietrafności oceny przeprowadzonych dowodów w oparciu o inne, potencjalne na razie, dowody, do których przeprowadzenia jeszcze w sprawie nie doszło. Nie sposób bowiem antycypować tego, co wynikać będzie z ewentualnego przeprowadzenia dowodów dotąd w sprawie nieprzeprowadzonych. W szczególności, nie sposób antycypować treści zeznań świadków dotąd nie przesłuchanych. Ogólnikowe natomiast powołanie się w kasacji na wskazywane uprzednio w apelacji poglądy doktryny i orzecznictwa w zakresie tematyki pomówienia w żadnym razie nie jest wystarczające, aby zakwestionować prawidłowość oceny dowodów przeprowadzonej w sprawie. Z kolei zawarte w podsumowaniu uzasadnienia kasacji stwierdzenie, że w okolicznościach sprawy nie można wnioskować o sprawstwie oskarżonego, świadczy o tym, że obrońca kwestionuje w istocie ustalenia faktyczne, czego w kasacji czynić nie wolno.

Skoro zatem nie potwierdziły się zarzuty przedmiotowej kasacji, nie doszło bowiem do rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć przy tym istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, rozpatrywana skarga została uznana za oczywiście bezzasadną i oddalono ją z tego powodu na posiedzeniu, o jakim mowa w art. 535 § 3 k.p.k. Nadto, zasądzono obrońcy z urzędu, zgodnie z jego wnioskiem, stosowne wynagrodzenie za sporządzenie i wniesienie kasacji oraz orzeczono o kosztach sądowych postępowania kasacyjnego.

Mając to wszystko na uwadze, orzeczono, jak w postanowieniu.

[J.J.]

[ał]